

Barbara Murawska

"Wychowanie do pokoju z Bogiem i ludźmi", Janusz Tarnowski, Poznań 1985 : [recenzja]

Collectanea Theologica 56/3, 206-208

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mieczysława Sośniaka. Autor kreśli najpierw historię zagadnienia wskazując, że szczególnie w ostatnim stuleciu pod wpływem darwinizmu i rasizmu rozwinęły się tendencje domagające się zalegalizowania eutanazji. Szczególnym tego przykładem stała się praktyka hitleryzmu, wprowadzająca pojęcie *Lebensunwertes Leben* — życia bezwartościowego. W dalszej części autor omawia podstawowy podział na eutanazję aktywną, „czyli czynne, zamierzone działanie lekarza podjęte w zamiarze skrócenia życia” (s. 39), oraz eutanazję bierną (pasywną), polegającą na niepodejmowaniu leczenia, odmowy zażywania leków. Przypomina również inny podział na eutanazję bezpośrednią i pośrednią, oraz eutanazję samobójczą i zabójczą. Odrzuca zdecydowanie wszelkie formy eutanazji stwierdzając, że „jedynie wzgląd na dobro chorego powinien decydować o postępowaniu lekarza w stanach terminalnych” (s. 42).

W zakończeniu referatu autor podejmuje problem przerwania sztucznego przedłużania życia. Lekarz winien pomagać w stwarzaniu „ludzkich” warunków zejścia, nie zaś sztucznie przedłużać umieranie. Przerwanie takiego zabiegu może nastąpić za zgodą chorego albo — gdy ten jest nieprzytomny — po podjęciu kolegialnej decyzji. Chodzi jednak zawsze o sytuację, gdzie przerwanie zabiegu jest tylko zgodą na nieuniknioną śmierć.

Wśród prelekcji znajduje się także referat Haliny Bortnowskiej zatytułowany *O polski model hospicjum* (s. 49—55). Jak autorka określa, hospicjum „to ośrodek specjalistycznej opieki nad chorymi w stanie czy w okresie terminalnym choroby” (s. 49). Stwierdza ponadto, że hospicjum stanowi miejsce współpracy otoczenia chorego z lekarzem i społeczeństwem z jego służbą zdrowia. Polski model hospicjum powinien uwzględnić tradycję i kulturę polskiego społeczeństwa, jego religijność i ścisły związek z Kościołem. Wiara religijna winna odgrywać dużą rolę w kształtowaniu świadomej i dojrzałej postawy wobec życia i wobec umierania. Ta piękna wizja polskiego hospicjum proponowana przez H. Bortnowską, jak wiemy, spotyka się dzisiaj nie tylko z entuzjastycznym przyjęciem, ale również z krytyką.

Zaprezentowane referaty stanowią istotną część omawianej książki. Ich krótki przegląd pokazuje, że polski czytelnik otrzymuje interesującą pozycję poruszającą problematykę tak niezmiernie ważną. Chociaż poziom zaprezentowanych referatów jest różny, trzeba stwierdzić, że na ogół wysoki autorytet moralny i naukowy jej autorów sprawia, że książka stanowi pozycję, której w zakresie etyki lekarskiej nie sposób pominąć. Szkoda, że jej niski nakład (jedynie 1500 egzemplarzy) sprawia, że jest praktycznie nie do osiągnięcia. Stąd chyba najważniejsze życzenie, by doczekała się wznowienia i dużego nakładu.

ks. Wacław Gubała, Kraków

ks. Janusz TARNOWSKI, *Wychowanie do pokoju z Bogiem i ludźmi*, Poznań 1985, Księgarnia św. Wojciecha, s. 220, wyd. 2.

Zagadnienie pokoju na świecie staje się problemem coraz bardziej aktualnym. Zwykle jednak dążenie do pokoju kojarzy się z rozbrojeniem, z likwidowaniem posiadanych przez państwo środków rażenia. Rzadko sprawę pokoju wiąże się z wychowaniem społeczeństwa w duchu sprawiedliwości i równowagi moralno-społecznej. Tak rozumiane pojęcie pokoju stanowi dla ks. Janusza Tarnowskiego, podstawę do rozważań o wychowaniu w książce pt. *Wychowanie do pokoju z Bogiem i ludźmi*.

Pojęcie pokoju w sensie biblijnym rozumiane jest jeszcze szerzej: „nie ogranicza się do jedności z innymi ludźmi, ale obejmuje również wspólnotę z Bogiem, harmonię z sobą samym oraz całej przyrody. Wszelkie zło — fizyczne czy duchowe — stanowi zakłócenie tak pojętego pokoju” (s. 28).

Zło panujące na świecie zwyciężył Jezus Chrystus, przynosząc pokój. Pokój Chrystusa ogarnia bez wyjątku wszystkich ludzi, nie jest leniwą zgodą na zastaną rzeczywistość, ale stałą walką o prawdę, sprawiedliwość i miłość w świecie, stanowi dar Boga, ale jest także zadaniem do wypełnienia w oparciu o moc Ducha Świętego (s. 28).

Warunkiem udźwignięcia tego zadania jest wzrastanie w atmosferze szacunku, bezpieczeństwa i wolności. Wychowanie w takim duchu może zapewnić tylko, zdaniem autora, postępowanie wychowujących w myśli zasad pedagogiki Korczakowskiej. Szczególnie ważne wydaje się być: 1) bronić dzieci, 2) wczuwać się w dziecko, 3) rozmawiać z dziećmi. Stosowanie tych zasad pozwoli wzrosnąć jednostkom, dla których zachowanie pokoju będzie naturalną potrzebą.

Krótkiemu omówieniu tych zasad poświęca ks. Tarnowski pierwszy, wstępny rozdział swojej książki. Podkreśla szczególnie znaczenie umiejętności rozmawiania z dziećmi. „Szczerą, bezpośrednią, partnerską rozmowę z dzieckiem uważam za jeden z najistotniejszych warunków skutecznego wychowania. Bez takiej rozmowy nie rozumiemy dziecka, nie zdołamy trafić do jego umysłu i serca” stwierdza autor.

Zgodnie ze swoimi poglądami wszelkie refleksje, zawarte w omawianej publikacji, opiera on na rozmowach z dziećmi i młodzieżą oraz na wypowiedziach otrzymanych w wyniku badań psychopedagogicznych oraz prostych sondaży.

Wychowanie do pokoju z Bogiem i ludźmi jest problemem niezwykle szerokim i złożonym. Autor wybrał do szczegółowych rozważań niektóre tylko zagadnienia, jego zdaniem najistotniejsze.

Pokój, jaki niesie nam Chrystus, istnieje dzięki Ofierze, która pojednała nas z Bogiem Ojcem. Rozważania o udziale w Ofierze Eucharystycznej, o problemach wychowania do autentycznego spotkania z Bogiem zawiera rozdział zatytułowany *Zjednoczenie eucharystyczne*. Przygotowanie do osobistego spotkania z Chrystusem rozpoczyna się w domu. W rozdziale pt. *Pokój w rodzinie* autor mówi o sztuce dialogu nie tylko z domownikami.

Dla pełnego spotkania z Chrystusem niezbędna jest umiejętność modlenia się. Każdy chrześcijanin powinien dbać o to, by jego modlitwa wolna była od formalizmu i egocentryzmu, by łączyła człowieka miłością z Bogiem i ludźmi. „Chrześcijanin, nawet nie modląc się wprost o pokój, ile razy modli się autentycznie, sam doświadcza pokoju i przyczynia się do pokoju w świecie” (s. 144) pisze ks. Tarnowski w rozdziale *Modlitwa, która łączy*.

Z udziałem w Ofierze Eucharystycznej wiąże się sakrament pojednania. Towarzyszy mu często obawa wypływająca z niezrozumienia jego istoty. Rozdział *Sakrament pojednania* mówi o radości, jaką przynosi jedność z Bogiem i ludźmi.

Każda z wymienionych części książki zakończona jest spisem literatury pogłębiającej poruszone zagadnienie. Dzięki temu zainteresowany problemem czytelnik może bez trudu odnaleźć drogę dalszego studium.

Ostatnia część publikacji stanowi dodatek zatytułowany *Typologiczna pomoc do rozumienia siebie i innych*. Autor prezentuje tutaj klasyfikację typologiczną René Le Senne'a. Załączony kwestionariusz pozwala na ustalenie cech danej osobowości. Jest to niezwykle pomocne w pracy pedagogicznej, bowiem znajomość temperamentu ułatwia oddziaływanie wychowawcze.

Wychowanie do pokoju z Bogiem i ludźmi to rodzaj katechizmu, jak pisał w recenzji o pierwszym wydaniu Marek Kopyt, ale nie jest to katechizm zwyczajny. Znane — wydawałoby się — zagadnienia, zyskują w ujęciu autora, zupełnie nowe, oryginalne naświetlenie. Na przykład nie każdy chrześcijanin uświadamia sobie, że w „Komunii św. nie tyle my przyjmujemy Pana Jezusa, co raczej On każdego z nas” (s. 90).

Niewątpliwą zaletą omawianej pozycji jest wnikliwość, z jaką ks. Tarnowski analizuje wszystkie spotkania i rozmowy z dziećmi oraz młodzieżą. Taka uwaga i cierpliwość w przyglądaniu się wychowankom powinna charakteryzować wszystkich pedagogów.

Recenzowana książka porusza bardzo wiele problemów, z konieczności więc, niektóre z nich są zaledwie dotknięte. Autor postępuje tak z całą świadomością, sygnalizując zagadnienia, które mają stanowić inspirację dla rodziców, wychowawców i dla wszystkich tych, którzy stykając się z dziećmi i młodzieżą stają się pedagogami z konieczności. Książka ta adresowana jest także do wszystkich małych i bardzo młodych czytelników uczących się współżycia z własnym rodzeństwem.

Przesłaniem tego interesującego wydawnictwa przepojonego ideą wychowania do pokoju może być zacytowany przez autora apel zawarty w orędziu papieża Jana Pawła II z okazji Światowego Dnia Pokoju dnia 1 stycznia 1979 roku:

„Wam wszystkim, chrześcijanom, wierzącym i ludziom dobrej woli powtarzam: nie lękajcie się stawiać na pokój, wychowywać do pokoju. Dążenie do pokoju nie dozna nigdy zawodu. Wysiłek na rzecz pokoju, natchniony przez miłość, która nie mija, zrodzi owoce. Pokój będzie ostatnim słowem historii”.

Barbara Murawska, Warszawa